

Oto propozycje Książkomaniaków z SP174, czyli klasy Va:

A.A. Milne „Kubuś Puchatek”

Kubuś Puchatek to miły, żółty miś. Zawsze ma na sobie krótką czerwoną koszulkę i nigdy nie nosi spodenek. Jego czarne oczka i misiowy nosek skoncentrowane są na poszukiwaniu ukochanego miodku. Kubuś jest miły, chętny do pomocy i zabawy. Do grona jego przyjaciół należą Tygrysek, Królik, Prosiaczek, osioł Kłapouchy i przede wszystkim chłopiec o imieniu Krzyś.

Polecamy tę książkę każdemu Maluchowi i wszystkim Starszakom, bo pozytywny sposób, w jaki Kubuś Puchatek patrzy na świat jest zaraźliwy.



Carlo Collodi „Pinokio”

Drewniany pajacyk o imieniu Pinokio marzy o tym, by zostać chłopcem. Niestety, nie jest to łatwe do spełnienia. Początkowo pajacyk psoci, oszukuje i nie słucha swojego taty. Jednak zawsze ponosi konsekwencje swoich błędów – zamienia się w osiołka, pracuje jako pies łańcuchowy, wydłuża mu się nos. Przykłady można by mnożyć... Dobra wiadomością jest to, że Pinokio uczy się

rozróżnić dobro od zła, przestaje martwić tatusia i Wróżkę, by wreszcie otrzymać upragnioną nagrodę – ludzką postać. Przeczytajcie i wyciągnijcie wnioski!



Frances Hodgson Burnett „Mała Księżniczka”

(W tym przypadku głos zabrały głównie dziewczynki)

Sara to śliczna siedmioletnia dziewczynka. Ma długie włosy i duże niebieskie oczy. Choć niczego jej nie brakuje, bo tatuś traktuje ją jak księżniczkę, jest ona skromna i miła dla wszystkich. Niestety, po kilku latach na tym pogodnym niebie gromadzą się ciemne chmury – ukochany tato umiera, zostawiając córeczkę bez środków do życia. Uczennica luksusowej szkoły dla dziewcząt (wtedy już jedenastoletnia) z dnia na dzień zostaje służącą obsługującą swoje niedawne koleżanki, pracującą fizycznie ponad siły. Ze wzruszeniem czytałyśmy o tym, jak Sara dzielnie radziła sobie z przeciwnościami losu, złośliwościami uczennic i surowością kierowniczkii szkoły.

Odetchnęłyśmy z ulgą, gdy po burzy znowu zajaśniało dla niej słońce!

